

Filip Adwent

(*1955 †2005)



Życiorys

Dr Filip Adwent urodził się 31 sierpnia 1955 r. w Strasburgu, stolicy Alzacji, najbardziej na wschód wysuniętego regionu Francji. Tam zdecydowali się zamieszkać jego rodzice. Ojciec dentysta, wywodził się z wojskowej rodziny z Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej, ze Złoczowa. Matka urodzona w Lille we Francji, w trzecim pokoleniu Polaków. Przez wiele lat była urzędnikiem Rady Europy w Strasburgu. Kaprysem historii oddaleni od Ojczyzny rodzice Filipa obrali siedzibę na francuskiej ziemi, ale jak najbliżej Polski. Dom Adwentów charakteryzowała atmosfera kultu dla polskości – słowa „Bóg, Honor i Ojczyzna” wyznaczały drogę Filipa już od najmłodszych lat. Prezentował sobą wszystko, co najlepsze w obu kulturach i z czasem stał się nieformalnym ambasadorem Francji nad Wisłą, a Polski nad Sekwaną. Człowiek wielkiej kultury i rzetelnej wiedzy, od dziecka dwujęzyczny, oprócz francuskiego i polskiego władał jeszcze trzema językami: angielskim, niemieckim i rosyjskim.

Jak sam wspomina w pamiętnikach, wielką szkołą polskości były wakacje w Anglii, w środowisku polskich żołnierzy Andersowców oraz letnie kursy w Loreto we Włoszech, pod kierownictwem duchowym biskupa Szczepana Wesołego, gdzie spotykał się z młodzieżą polskiego pochodzenia z Anglii, Francji i Belgii. Jak sam wspominał: „Był to dla mnie raj, na który czekałem cały następny rok. Były codziennie wykłady o religii, literaturze polskiej, życiu społecznym i rodzinie. Gdyby nie te kursy w Loreto, byłbym już Francuzem”. Tam wchłaniał polskość. Jego francuscy przyjaciele mówili o nim: „Był człowiekiem jakby z innej epoki, innego czasu, uważaliśmy go za średniowiecznego rycerza, a po cichu, nazywaliśmy go Małym Księciem z książki Saint Exupery. Był wielkim idealistą, opowiadając nam o Polsce, w której jeszcze nie był, a którą wyobrażał sobie jako kraj idealny – inny od zmaterializowanej Francji. Solidaryzując się z cierpiącą w stanie wojennym Polską, wyłączył ogrzewanie w swoim mieszkaniu, aby w ten sposób cierpieć razem z rodakami w Polsce. Jako znak swojej przynależności do Narodu Polskiego zawsze nosił srebrny sygnet z polskim orłem”.

Po ukończeniu Liceum Katolickiego w Strasburgu wybrał zawód lekarza, podejmując studia medyczne na tamtejszym Uniwersytecie. Studia ukończył z wyróżnieniem i w nagrodę odbył służbę wojskową w znanej Klinice Wojskowej VAL DE GRACE w Paryżu. Wkrótce po tym uzyskał specjalizację z anestezjologii i reanimacji. Brał udział w międzynarodowej współpracy medycznej, w ramach organizacji Medecins du Monde (Lekarze świata). Podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Alzacji w 1988 r. został przydzielony do osobistej służby medycznej papieża.

Osobisty kontakt z ojczyzną przodków nawiązał w okresie stanu wojennego w Polsce, kiedy to koordynował akcję francuskiej pomocy z Molsheim i Strasburga, pilotując transport z darami do Polski, współpracując ściśle z ks. Andre Paschod z parafii w Molsheim i Ludwikiem Shlefli, dyrektorem gimnazjum św. Szczepana w Strasburgu. W 1995 r. otrzymał od polskiego ministra zdrowia odznaczenie „Za zasługi dla ochrony zdrowia”, za całokształt pomocy medycznej skierowanej do Polski, w szczególności na Podkarpacie.

Swoją przyszłą żonę, Alicję – młodą lekarzkę – poznał w Polsce, podczas jednej z podróży z pomocą humanitarną w czasie stanu wojennego. Szczęśliwa rodzina zamieszkała w Strasburgu, ciesząc się trojgiem dzieci: Marysią, Helenką i Aleksym.

Po przemianach, jakie zaszły w Europie Wschodniej, wreszcie urzeczywistnił swoje marzenie – zamieszkując z rodziną w Polsce, w Grodzisku Mazowieckim pod Warszawą, w sierpniu 1996 r. Przyjazd do Polski rozpoczyna nowy etap życia Filipa. Oprócz czynnej praktyki lekarskiej zaangażował się w działalność patriotyczną, ukazując uczciwie blaski i cienie naszej przyszłej integracji do Unii Europejskiej. Jako syn urzędniczki europejskiej i mieszkaniec Strasburga, miał szczególną możliwość zapoznania się z problematyką UE. Milionom Polaków był znany, jako felietonista Radia Maryja i korespondent czasopism konserwatywno-prawicowych. Jest autorem książek: „Wyprzedaj Polskiej Ziemi” i „Dlaczego Unia Europejska jest zgubą dla Polski”.

W swoich książkach pisał: „Chcemy pozostawić naszym dzieciom miejsca pracy. Godne miejsca. Chcemy pozostawić naszym dzieciom ziemię, na której będą mogły godnie żyć, odpoczywać i którą same będą uprawiać. Chcemy pozostawić naszym dzieciom państwo suwerenne, aby mogły w pełnej swobodzie współpracować ze wszystkimi swoimi sąsiadami, jako ludzie wolni, a nie jako podwładni. Chcemy pozostawić naszym dzieciom społeczeństwo zdrowe moralnie, różniące się od coraz bardziej zagubionego i zlaicyzowanego społeczeństwa zachodniego”.

Po akcesji Polski do UE został wybrany z listy LPR (jako bezpartyjny) posłem do Parlamentu Europejskiego z regionu Podkarpackiego, w którym zasłynął z bezkompromisowej obrony polskich interesów, ale także obrony religii

i moralności. Mówił: „Jestem przeciwko wstąpieniu Polski do UE w obecnym kształcie, ale nie przeciwko Europie. Jestem zwolennikiem uczciwej współpracy między państwami europejskimi, ale nie zgadzam się na ekonomiczne zniewolenie i wykorzystywanie Polski. Nie chcę Europy, w której silniejszy żyje kosztem słabszego”.

Mieszkańcy Podkarpacia znali Filipa z obrony zagrożonych miejsc pracy, m.in. w: fabryce LU w Jarosławiu, Alima Gerber w Rzeszowie, Zakładach Mięsnych w Dębicy i Rzeszowskich Zakładach Energetycznych. Do ostatnich swoich dni organizował pomoc medyczną z Francji dla szpitali w Przeworsku, Jaśle, Brzozowie, Tarnobrzegu, Krośnie, Jarosławiu i Przemyśle.

Tragiczny wypadek samochodowy miał miejsce pod Grójcem, 18 czerwca 2005 r. Na miejscu zginęli córka Filipa - Maria Adwent (18 lat), jego ojciec - doktor Stanisław Adwent (83 lata) oraz dwie młode osoby, które jechały samochodem za rodziną Adwentów. Europoseł zmarł na skutek obrażeń w szpitalu 26 czerwca 2005 r., w wieku 49 lat. Matka Filipa (79 lat) zmarła 27 czerwca 2005 r.

W 2007 r. został pośmiertnie odznaczony medalem Golgoty Wschodu, przez ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego. Medal został przekazany wdowie po zmarłym mężu, podczas drugiej ogólnopolskiej uroczystości pamięci Filipa Adwenta i jego tragicznie zmarłej rodziny, która odbyła się na Jasnej Górze.

Z pamiętnika dr. Filipa Adwenta >> [zobacz](#)